

Z krwi i kości

Fenomen

(Pih)

To z krwi i kości rap nawijka do bitu
Tu szept dzieciaku ma siłę krzyku
Słowa ode mnie dla Ciebie prosto z serca
Chodź nie mam już duszy i twarzy dziecka
To rap z krwi i kości cieszy i boli
nie opuści Cię nigdy w doli i niedoli
Bez obłudy rap trudno o to w tych czasach
Za garść srebrników nie da Ci Pocałunku Judasza
To codzienność stres za stresem nerwy
Wersy wyłowione wprawione w koronę perły
Ten rap jest o mnie o tym co robie
Tobie nie powie co jest między prawdą a bogiem
Tak jak nie robi tego martwy noworodek
Ten rap to życie które kończy się zgonem
To krew i kości idziesz ich śladem
Przez podwórka klatki zło słowa ofiarę
Będziesz słyszał z samochodów latem
O tym że życie wyciska człowieka jak szmatę
Jedyny w swoim rodzaju z bloków klimat
Czasem nie zdołasz naporu łez powstrzymać
Ten rap to wytrwałość niszczy i burzy
To zapał którego nic nie może ostudzić
Liczę na to że ten rap Ciebie obudzi
Z krwi i kości słowa mowa do ludzi.

(Żółw)

Proste
Z krwi i kości jestem jak rap
Z tekstu bitu sampla
Skrecz też każdy inny
Jesteś inny jestem nie przecz
Tylko klimat jest ten
Lub po Tobie
Prawdziwie 2-4 na dobę
Z tobą swoje robię
Tak jak inni jeśli mogą
Sobie pozwolić na ten luksus
Prosto z ust do ust tu
Wojny bez dwóch spustów
Stos bluzgów
Luz tuż przed zmrokiem
Twarze z okien
Znają mnie jaki jestem powiem
Sobą we własnej osobie tylko
Swoje robię tylko
Ze swoimi tylko
Jaki jestem pytasz ich i milkną.

Ref:

To z krwi i kości rap ten rap to my
Chada, Fenomen Pihol dla dzieciaczyn
jeszcze jeden prawdziwy klasyk (prawdziwy klasyk) X2

(Chada)

Każdego dnia wspinam się po życia schodach
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda

Czasami w gniewie odwracam się od boga
To gorzkie słowa za które płacę słono
Czy ty człowieku wiesz co to jest honor
Znasz to uczucie to dla Ciebie klasyk
Podkreć basy takie czasy tu nastaly
Twoje głośniki ten rap będą grały
Teraz się dzielę tą kartką z notesu
Dla ludzi z marginesu
Dla tych z krwi i kości
Bo tutaj życie nie uznaje litości
To dla Ciebie dzieciak każdy to przyzna
To nasza ojczyzna
Tu strach że Cię złapią
Jebane społeczniki co na ręce się gapią
Oni dziś toną a my na powierzchni
Chada proceder Ciemnej Strony Zwierzchnik

(Ekonom)

Przedstawiamy świat z perspektywy takich ludzi jak my
Pozbawiony jest iluzji to są fakty
To na co patrzysz
To jak byś sam teraz stał w obliczu prawdy
Jakby życie chciało skłamać
Ale ktoś je na tym nakrył
Ty widziałeś wszystko to to o tym piszesz
To nadaje sens muzyce
I ożywia fakty
To na co liczę jak ty
To szczerłość przekazu bo sens
Jest tylko wtedy w rapie kiedy wkładasz w niego serce
Dla mnie innej drogi nie ma wiesz że
Nawet jeśli inna istnieje to ja ją pieprze
Od zawsze teraz w studiu kiedyś tam na ławce
O tym świecie mówić zawsze o tym tylko na co patrzę
Życie wystawia na próby stwarza różne sytuacje
Już niejeden się pogubił ma problemy własne
Dla wielu ludzi właśnie
Przedstawiam jedyną wersję
To jest rap z krwi i kości
To syć się wers za wersem

Ref:

To z krwi i kości rap ten rap to my
Chada, Fenomen PiHol dla dzieciaczyn
jeszcze jeden prawdziwy klasyk (prawdziwy klasyk)X4